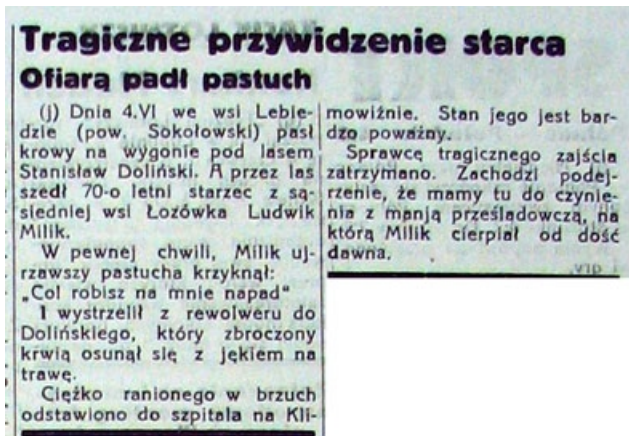


## Tragiczne przywidzenie starca

### Ofiarą padł pastuch



(j) Dnia 4.VI. we wsi Lebedzie (pow. Sokolowski) pasł krowy na wygonie pod lasem Stanisław Doliński. A przez las szedł 70-o letni starzec z sąsiedniej wsi Łozówka Ludwik Milik.

W pewnej chwili Milik ujrawszy pastucha krzyknął:

„Co! Robisz na mnie napad”.

I wystrzelił z rewolweru do Dolińskiego, który zboczony krwią osunął się z jękiem na trawę.

Ciężko ranego w brzuch odstawiono do szpitala na Klimowiznie. Stan jego jest bardzo poważny.

Sprawcę tragicznego zajścia zatrzymano. Zachodzi podejrzenie, że mamy tu do czynienia z manją prześladowczą, na którą Milik cierpiał od dość dawna.